

Prevc pierwszy, Żyła drugi

Data publikacji: 26.07.2014 23:50

Peter Prevc wygrał pierwszy indywidualny konkurs letniego cyklu FIS Grand Prix w Wiśle. Czwartkowy kwalifikujący skok do dzisiejszych zawodów dał Słoweńcowi dobry start do konkursu indywidualnego, w którym potwierdził swoją wysoką dyspozycję. Znakomicie spisał się wiślanin Piotr Żyła, zajmując drugie miejsce. Tuż za nim uplasował się Niemiec Andreas Wellinger, dla którego to trzecie z rzędu podium w konkursach indywidualnych w Wiśle.

Rozgrywane w sobotę, 26 lipca zawody FIS Grand Prix w skokach narciarskich na skoczni im. Adama Małysza w Wiśle-Malince rozpoczęły się z półgodzinnym opóźnieniem, a to wszystko za sprawą silnego wiatru i burzy, które w okolicach godz. 17:00 pojawiły się nad skocznią.

Spragnieni sportowych emocji kibice cierpliwie czekali aż skoczkowie złączą swoje pierwsze konkursowe skoki. Przy padającym deszczu, ale mimo wszystko w równych warunkach zawodnicy rozpoczęli skanie. Na belce startowej pojawiło się 12 Polaków, spośród których do serii finałowej (w której wystąpiło 24 zawodników) awansowało czterech reprezentantów naszego kraju.

Zwycięzcą zawodów został Słoweńiec Peter Prevc, który po trzech skokach (wliczając skok z kwalifikacji) zdobył łącznie 415,2 punktu, oddając skoki na odległość 134,5m, 129,5m oraz 132m. - **Jestem bardzo zadowolony ze startów tutaj i z mojej formy. Niestety potrzebuję trochę więcej czasu, żeby oswoić się z nowym systemem rozgrywania konkursów indywidualnych w lotach narciarskich** - powiedział Prevc.

Tuż za Słoweńcem uplasował się Piotr Żyła uzyskując 126m, 124m i 131,5m o łącznej sumie 398,5 punktu. Trzecim zawodnikiem konkursu został Niemiec Andreas Wellinger. Zawodnik lądował na 126,5m, 130,5m i 131,5m, upadając podczas ostatniego swojego skoku. Przypomnijmy, że zawodnik z Niemiec już po raz trzeci z rzędu stanął na wiślańskim podium. - **Wiślańska skocznia pomimo dzisiejszego upadku w dalszym ciągu będzie dla mnie szczęśliwa, bo po raz kolejny udało mi się tutaj stanąć na podium. Dla mnie to duża radość móc skakać tutaj i przed taką publicznością** - komentował Andreas Wellinger.

Oprócz Żyły wysokie miejsca zajęli dziś także trzej inni Polacy: czternasty był Jan Ziobro, siedemnasty Dawid Kubacki, a osiemnasty Stefan Hula. - **Bardzo cieszę się z tego występu, to moje drugie trzecie miejsce podczas letniego FIS Grand Prix i takie szczególne, bo tutaj w Wiśle u siebie, przed swoją publicznością bardzo fajnie się skacze. Ogólnie jestem bardzo zadowolony z tych wszystkich skoków** - dodał Żyła, wicelider klasyfikacji FIS Grand Prix 2014.

Do serii finałowej nie zdołał niestety awansować Kamil Stoch, który już w skokach kwalifikujących do indywidualnych zawodów zajął odległe, 46. miejsce.

Podczas sobotnich zawodów skoczkowie testowali nowe zasady rozgrywania konkursów indywidualnych w lotach narciarskich, które od sezonu 2014/2015 planuje wprowadzić Międzynarodowa Federacja Narciarska (FIS). Czwartkowe kwalifikacje zapewniły udział 48 skoczkom w dzisiejszych zawodach, a do serii finałowej awansowało jedynie 24 zawodników. Sześcioro zawodników dopełniających standardową dotychczas finałową „trzydziestkę” zostało punktowanych na poczet generalnej klasyfikacji FIS Grand Prix. Miejsca punktowane do generalnej klasyfikacji FIS Grand Prix zajęli zatem także: Maciej Kot, Kamil Stoch oraz Jakub Wolny, zajmując odpowiednio 25., 26. i 28. lokatę.

W tej chwili polska reprezentacja zajmuje pierwsze miejsce w klasyfikacji generalnej Pucharu Narodów FIS Grand Prix 2014 (539 pkt.), wyprzedzając drugich Norwegów (414 pkt.) i trzecich Austriaków (383 pkt.). Skocznię w Wiśle-Malince podczas indywidualnego konkursu odwiedziło około 5,6 tysięcy kibiców skoków narciarskich.

Barbara Śliz / PZN

